



PO LEWEJ: Robotnik ogląda dziurę w kadłubie Rainbow Warrior, jaka powstała w wyniku wybuchu ładunku podłożonego przez agentów francuskich służb specjalnych w Nowej Zelandii w 1985 roku.

Atak na Wojownika

10 lipca tuż przed północą jedenastu członków załogi znajdujących się na pokładzie *Rainbow Warrior* nagle utonęło w ciemnościach. Niemal natychmiast po tym, jak zgasło światło rozległ się głośny huk i dał się słyszeć szum wody wdzierającej się do wnętrza. Załoga sądziła, że wpadł na nich jakiś inny statek. Ale wtedy rozległ się drugi, głośniejszy wybuch. Załoga natychmiast zeszła na nabrzeże. Nabierający wody statek w ciągu kilku minut zaczął się przewracać do góry dnem. Wtedy załoga uświadomiła sobie, że brakuje jednego spośród jej członków. Przez chwilę trwała dyskusja czy osoba ta była wtedy na pokładzie. Niestety była. Fotograf Greenpeace'u, Fernando Pereira utonął.

Natychmiast stało się jasne, że *Rainbow Warrior* nie został staranowany przez inny statek. Załoga podejrzewała sabotaż, ponieważ na statku nie było niczego, co mogłoby spowodować dwie eksplozje, które go zatopiły. Nurkowie stwierdzili, że kadłub został rozerwany poniżej linii wody. Znaleźli dziurę o wymiarach 2,4 x 1,8 m i wydobyli fragmenty miny dywersyjnej nie pochodzącej z Nowej Zelandii. Były one dowodem, że *Rainbow Warrior* stał się celem umyślnego ataku, pozostawało tylko pytanie, kto go przeprowadził? Pierwszym podejrzanym została Francja.

Aresztowano dwie osoby podające się za szwajcarskich turystów. Okazało się, że są one francuskimi agentami. Był to major Alain Mafart oraz kapitan Dominique Prieur. Po początkowych zaprzeczeniach, francuski premier w końcu przyznał, że aresztowana para jest agentami DGSE (Direction Générale de la Sécurité Extérieure), francuskiego wywiadu i że wykonywali oni rozkazy agencji. Sąd nakazał Francji wypłacenie Greenpeace'owi około 8 milionów dolarów tytułem zadośćuczynienia.

NOWI WOJOWNICY

Greenpeace kupił dwa kolejne statki, by prowadzić swoje kampanie na rzecz ochrony środowiska: w 1989 roku *Rainbow Warrior II*, a w 2011 *Rainbow Warrior III*. *Rainbow Warrior II* był szkunerem przebudowanym z kutra rybackiego zbudowanego w 1957 roku. Greenpeace zwodował przebudowany statek 4 lata po zatonięciu pierwszego *Rainbow Warriora*. W 2011 roku przestał pełnić służbę i został zastąpiony przez nowo zbudowany żaglowiec wspomagany silnikiem, *Rainbow Warrior III*. Fundusze na zakup trzeciego statku zostały zebrane w internecie i pochodziły z datków ponad 100 000 ludzi z całego świata.

PONIŻEJ: Rainbow Warrior II biorący udział w 2008 roku w proteście przeciwko izraelskiemu planowi budowy opalanej węglem elektrowni w Aszkelonie.



Tajni agenci stanęli przed sądem, zostali uznani winnymi i skazani odpowiednio na 10 i 7 lat więzienia. Zostali przewiezieni do francuskiej bazy wojskowej w Polinezji, gdzie mieli odbyć karę. Tymczasem władze francuskie uwolniły ich już po dwóch latach, co wywołało falę krytyki na całym świecie. Francuski szpieg, który przed atakiem zinfiltrował oddział Greenpeace'u w Auckland oraz płetwonurek, który umieścił ładunek wybuchowy zniknęli po incydencie i nigdy nie natrafiono na ich ślad.

Rainbow Warrior został po miesiącu wydobyty na powierzchnię, ale uszkodzenia były zbyt poważne by go naprawić. W 1987 roku został zatopiony pomiędzy zatoką Matauri a wyspami Cavalli, gdzie pełni teraz rolę sztucznej rafy koralowej i stanowi atrakcję dla nurków.